Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ. CZWARTEK, 8 LISTOPADA 1928 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 309

Rocznica powstania rządu lubelskiego

Marszałek Daszyński oświadczył, że lud pracujący „czapkami nakryje“ klasę posiadającą.

Znikomy udział robotników w pochodzie.—Nieudany występ posła komunistycznego Wojtowicza.

Lubelski korespondent „Republiki“ (O) telefonuje:

Dzień wczorajszy upłynął w Lublinie na uroczystościach 10-lecia powstania pierwszego rządu polskiego, zw. „Lubelskim rządem ludowym“.

Uroczystość rozpoczęła się od poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach domu ludowego, przyczem przemawiali poseł Malinowski z „Wyzwolenia“ i poseł Barlicki z PPS. Obecny był również wojewoda lubelski, były starosta w Łodzi, p. Remiszewski. Następnie ruszył olbrzymi pochód, na czele którego kroczyła orkiestra i milicja PPS. w mundurach.

W pochodzie brali udział członkowie „Wyzwolenia“, stukilkudziesięciu przedstawicieli stronnictwa chłopskiego i kilkaset osób pod sztandarem PPS-u.

Fabryki lubelskie były czynne i tem tłumaczy się szczupła naogół ilość robotników w pochodzie. Przy rozwiązaniu pochodu przemawiali poseł Arciszewski i Malinowski z PPS. oraz Mocznicki i Stolarski z „Wyzwolenia“.



MARSZ. DASZYŃSKI
premjer rządu lubelskiego.

W pewnym momencie zabrał głos komunistyczny poseł Wojtowicz, który rozpoczął swe przemówienie od słów:

— Bierzcie przykład z Marszałka Piłsudskiego, który Warszawę zdobył drogą rewolucji...

Tłum nie pozwolił przemawiać dalej posłowi Wojtowiczowi i usunął go z trybuny. Po południu w lubelskim teatrze miejskim odbyła się uroczysta akademja, w której wzięli udział liczni posłowie „Wyzwolenia“ i PPS. oraz marszałek Daszyński i posłanka Praussowa.

Pierwszy zabrał głos marszałek Daszyński, który obszernie mówił o powstaniu rządu lubelskiego i stwierdził, że rząd ten oparty był o chłopów, robotników i pracującą inteligencję.

— Ustrój demokratyczny — mówił marszałek Daszyński — jest obecnie zagrożony, ale

LUD PRACUJĄCY NIE POZWOLI NA ODEBRANIE MU SWOICH ZDOBYCZY I JEŻELI TYLKO BĘDZIE DOBRZE ZORGANIZOWANY, TO CZAPKAMI NAKRYJE KLASĘ POSIADAJĄCĄ I PRECZ WYMIECIE TE ŚMIECIE.

Sztandar, który zatknięto 10 lat temu w Lublinie, nie był sztandarem partyjnym, ale sztandarem Polski. Lubelski czyn listopadowy zbudował demokrację. Dziś wyrywa się z demokracji cegłę po cegle, ale nadejdzie dzień, w którym oddzieli się tych, co walczą, od tych, co szukają poddania się. Demokracji potrzebni są wielcy ludzie tylko wtedy, jeśli służą wielkim ideom, zakończył marszałek Daszyński. Po nim przemawiał jeszcze poseł Barlicki i Bagiński z PPS. Poczem nastąpiła część wokalno-muzyczna akademji.



PREZ. ZIEMIĘCKI
min. pracy rządu lubelskiego.

Prez. Ziemięcki o rządzie lubelskim.

Endecy nie chcieli walczyć z okupantami.

Z okazji 10-lecia powstania polskiego rządu ludowego w Lublinie, odbyła się wczoraj uroczysta akademja w Sali Filharmonji w Łodzi, celem upamiętnienia tych pierwszych chwil, kiedy z anarchji wyłonił się fragmentaryczny rząd ludowy.

Pierwsze przemówienie wygłosił wiceprezydent dr. Wieliński, który w mocnych słowach podkreślił ogrom walki jaką toczyć musi proletarjat polski z kapitalizmem i zaznaczył, że w walce tej przyświecać musi wszystkim myśl czynu rewolucyjnego, jakim było stworzenie rządu ludowego w Lublinie.

Ośrodkiem zainteresowania na akademji było przemówienie prezydenta Ziemięckiego, b. ministra pracy w lubelskim rządzie ludowym.

Prez. Ziemięcki dokładnie uwypuklił różnice jakie zachodziły między powstaniami narodowemi, a powstaniem ludowem. Stwierdził on, iż tylko dzięki wzięciu w powstaniu udziału przez lud, zakończyło się ono zwycięstwem i powołaniem pierwszego rządu, który dał podwaliny Polsce demokratycznej, wysuwając już wówczas żądanie 8-godzinnego dnia pracy, zwołania sejmu, powszechnego głosowania itp.

Streściwszy pokrótce udział swój w rządzie lubelskim, poseł Ziemięcki podkreślił charakterystyczny szczegół z tego okresu.

Stwierdził on mianowicie, że zwrócił się wówczas do przedstawicieli stronnictw narodowych N. D. i Ch. D. z propozycją wzięcia udziału w pracach rządu, przez stawienie biernego poru okupantom, niepłacenie podatków itd. Spotkał się wówczas z kategoryczną odmową, ba, nawet niemal bojkotem, a gdy w kilka dni później rząd przeniósł się do Warszawy i okupanci pośpiesznie opuszczali Polskę, endecy wyszli z ukrycia i zażądali przedstawicielstwa w rządzie.

Kończąc swe przemówienie, poseł Ziemięcki rzucił hasło bezwzględnej walki proletarjatu z ustrojem kapitalistycznym, bezwzględnej walki do czasu stworzenia Polski ludowej i socjalistycznej.

Po części muzykalno - wokalnej, ostatnie słowo wygłosił ponownie wiceprezydent Wieliński i przy chóralnym śpiewie „Czerwonego Sztandaru“ akademja została zakończona. (el)

Nowe ustawy podatkowe *nie wpłynęły do sejmu*

Wiadomość podana przez jeden z dzienników łódzkich jakoby do sejmu wpłynęły już 4 projekty nowej ustawy podatkowej, a mianowicie w sprawie podatku majątkowego, obrotowego, gruntowego i lokalowego jest nieścisła. Kancelarja sejmu dotychczas projektów takich nie otrzymała zapowiedzianem jest jednak zgłoszenie ich w końcu bieżącego lub w końcu przyszłego tygodnia.

Posłowie białoruscy utworzyli własny klub.

W dniu wczorajszym kancelarja sejmu otrzymała zawiadomienie od posłów i senatorów białoruskich, że występują oni z klubu ukraińskiego, który był dotychczas klubem mieszanym ukraińsko-białoruskim i tworzą własny klub białoruski z posłem Jeremiczem, jako prezesem na czele. Klub białoruski będzie liczyć w sejmie 4 posłów i oprócz tego należeć będą do niego 2 senatorowie.

Hoover prezydentem Stanów Zjednoczonych

Dotychczasowa polityka rządu amerykańskiego nie ulegnie zmianie.—Charles Curtis—wiceprezydentem.

Nowy Jork, 7 listopada.

Agencja Reutera podaje, że według ostatecznych obliczeń kandydat republikański Hoover otrzyma 467 głosów. Na Smitha padnie około 64 głosów. Demokraci tracą dwa mandaty w senacie i 10 w Izbie reprezentantów.

Wiedeń, 7 listopada.

Dzienniki tutejsze donoszą w Waszyngtonu, że wybór Hoovera spowoduje cały szereg zmian na naczelnych stanowiskach. M. in. sądzą, że dotychczasowy **kanclerz skarbu Mellon ustąpi ze swego stanowiska. Hoover zamierza zaproponować mu stanowisko ambasadora w Anglji.**

ZWYCIĘSTWO HOOVERA OZNACZA PROWADZENIE DOTYCHCZASOWEJ POLITYKI PREZYDENTA COOLIDGE'A, której główne wytyczne są następujące: unikanie sojuszów z innemi państwami, trzymanie się zdala od Ligi narodów, odmowne stanowisko w kwestjach zniesienia, lub zmniejszenia długów wojennych, odmowa co do udziału w kwestjach reparacyjnych, odłączenie kwestji reparacji od kwestji długów, obstawanie przy pakcie Kelloga, przy równoczesnem utrzymywaniu dotychczasowej siły floty amerykańskiej w myśl układu waszyngtońskiego, t. zn. na stopie równorzędnej z siłą floty angielskiej, przeprowadzenie dalszych rozporządzeń, dotyczących prohibicji, utrzymanie ceł ochronnych i ograniczenie imigracji.

Palo Alto, 7 listopada.

Dziś rano bezpośrednio po spoczynku nocnym Hoover zmuszony został do ukazania się na balkonie swego domu celem przyjęcia życzeń od setek studentów uniwersytetu w Stanford, przybyłych z orkiestrą i pochodniami. Hoover podziękował im za tę serdeczną manifestację. W tym czasie aeroplan, wynajęty przez studentów, krążył ponad domem wypuszczając 21 fajerwerków, na cześć domniemanego przyszłego prezydenta.

Nowy Jork, 7 listopada.

Korespondent Reutera donosi, że w związku ze zwycięstwem republikanów na stanowisko wice-prezydenta obrany zostanie senator Charles Curtis. Zwycięstwo republikanów pociągnie za sobą zwiększenie liczby przedstawicieli tego stronnictwa w izbie reprezentantów.

Kto zostanie premjerem Francji?

Narady prezydenta republiki z przywódcami stronnictw.—Przesilenie będzie długotrwałe.

Paryż, 7 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 9,20 prezydent Doumergue podjął dalsze narady z przywódcami stronnictw, przyjmując kolejno deputowanych Daladier i Lamoureux.

Paryż, 7 listopada
(Polska Agencja Telegraficzna)

Większość dzienników krytykuje w słowach niezmiernie surowych to co nazywają „zasadzką w Angers", wyrażając zarazem przypuszczenie, że przesilenie być może potrwa dość długo, lecz że ostatecznie trzeba będzie odwołać się do Poincarego, cieszącego się zawsze zaufaniem większości opinji parlamentarnej.

„L'Oeuvre" przewiduje, że niemiłym rezultatem kongresu w Angers będzie poróżnienie w obozie radykałów.

Berlin, 7 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Cała prasadzisiejsza w obszernych komentarzach omawia szanse rekonstrukcji gabinetu francuskiego. „Vorwaerts" wyraża zapatrywanie, że powrót Poincarego już chociażby z tego z powodu jest wątpliwym, iż były premjer francuski trwa uporczywie przy formule jedności narodowej, która została bezwzględnie odrzuconą na ostatnim kongresie radykałów.

„Berliner Tageblatt" podnosi, że w obecnej chwili trudno wyciągnąć wnioski, dotyczące ewentualnych konsekwencji, jakie wywoła zmiana gabinetu na kierunek francuskiej polityki zagranicznej. W każdym bądź jednak razie trudno przypuścić, aby kierunek polityki francuskiej uległ jakiemukolwiek większemu odchyleniu, ponieważ wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, teka ministra spraw zagranicznych w dalszym ciągu pozostanie w rękach p. Brianda. Jedynie tylko w jednej sprawie przesilenie gabinetowe wywoła pewne opóźnienie, a mianowicie w sprawie zwołania komisji ekspertów finansowych. Kryzys gabinetowy praktycznie dałby się rozwiązać tylko przez utworzenie gabinetu koncentracji republikańskiej.

„Germania" podnosi, że przesilenie gabinetowe w konsekwencji musi doprowadzić napewno do przerwania rokowań wstępnych w sprawie zwołania komisji ekspertów finansowych.

„Der Tag" z naciskiem podnosi, że kierunek polityki zagranicznej Francji nie ulegnie żadnej zmianie, a w każdym razie stanowisko rządu francuskiego, bez względu na jego charakter w sprawie rewizji planu Dawesa i odszkodowań wojennych, pozostanie takie samo, jak dotychczas.

Marsz. Piłsudski składa życzenia strażakom łódzkim

z powodu odniesionego zwycięstwa w Turynie.

Warszawa, 7 listopada.

W dniu wczorajszym marszałek Piłsudski przyjął na specjalnej audjencji delegację związku polskich straży pożarnych, z p. Kazimierzem Mniewskim, prezesem straży pożarnej województwa łódzkiego, na czele. Delegacja wręczyła panu marszałkowi Piłsudskiemu dyplom honorowego członka straży pożarnej wraz ze złotą oznaką. W czasie dłuższej rozmowy marszałek Piłsudski złożył życzenia prezesowi Mniewskiemu z okazji sukcesu odniesionego przez łódzką straż ogniową na międzynarodowych zawodach w Turynie.

Epidemja grypy w Krakowie

Zanotowano wiele wypadków śmierci.

Kraków, 7 listopada.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Epidemja grypy w dalszym ciągu rozszerza się. Zanotowano mnóstwo wypadków śmierci. Specjane zaangażowane siły kopią groby, albowiem od trzech dni niektóre trumny ze zwłokami nie są jeszcze pochowane. Zdaniem lekarzy przyczyny epidemji należy szukać w ciągłych zmianach temperatury. Szpitale są przepełnione.

Rocznica rewolucji w Rosji

Wielka rewja wojsk w Moskwie.

Moskwa, 7 listopada.
(Agencja Telegraficzna Express)

Wczoraj obchodzono tu uroczyście, jedenastą rocznicę rewolucji październikowej. Przed mauzoleum Lenina odbyła się wielka rewja wojsk sowieckich, którą przyjął Kalinin. W uroczystościach udział wziął rząd i dyplomacja. W szeregu miast rocznica rewolucji święcona była przez otwarcie szeregu instytucji kulturalnych społecznych i uruchomienie przedsiębiorstw przemysłowych.

Ateny bez chleba.

Piekarze zamknęli sklepy.

Ateny, 7 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na skutek postanowienia rządu o zniżce cen chleba piekarze zamknęli swe sklepy w dniu dzisiejszym. Rząd wydał zarządzenia celem dostarczenia chleba dla ludności.

***

Ateny, 7 listopada.

Ulewne deszcze i wynikłe stąd powodzie spowodowały w Pireusie szkody, oceniane na 6 miljonów drahm.

TURNIEJ SZACHOWY O MISTRZOSTWO M. ŁODZI.

W dziewiątej rundzie turnieju szachowego wyniki były następujące:

Regedziński przeoczył już w debjucie piona przeciwko Frenklowi, przyczem wpadł w bardzo niebezpieczną pozycję. Subtelną grą zneutralizował jednak przewagę swego przeciwnika i osiągnął nawet strategicznie wygraną partję, którą odłożono.

Appel dobrze się bronił przeciwko Kremerowi, który za ostro grał na wygraną i wskutek tego osiągnął gorszą pozycję, w której partję przerwano.

Hirszbajn daremnie starał się zdobyć coś realnego u Szestakowskiego. Partję odłożono w równym mniej więcej położeniu.

Zajde dobrze wykorzystał zbyt natarczywe ataki Rozenbauma, przyczem zdołał osiągnąć znaczną pozycyjną przewagę. I tej partji nie dokończono.

Landau długo lawirował w partji swej z Najdorfem, przekombinował go i wygrał.

Mund wpadł w bardzo niebezpieczną sytuację z Frydmanem, bronił się jednak dobrze i zremisował.

Wolny był Szpiro.

Piłsudski na kongresach PPS.

Nie ulega wątpliwości, że najpoważniejszem wydarzeniem politycznem w Polsce w ostatnich czasach jest — rozłam w P. P. S.

Stronnictwo to odegrało olbrzymią rolę w ruchu wyzwoleńczym, miało w swoich szeregach najwybitniejsze jednostki, z marszałkiem Piłsudskim na czele, jest bodaj najsprawniej działającą organizacją polityczną w kraju, która opanowała szereg samorządów i instytucji społecznych w Polsce.

Rozłam więc w P. P. S. musi pociągnąć za sobą dalekoidące konsekwencje i zmiany w układzie sił, które już teraz powoli zaczynają się wyłaniać.

Niestety, przebieg obrad na obu kongresach nie daje właściwego, dostatecznego materjału do wniosków. Zarówno w Sosnowcu jak i w Katowicach toczyła się dyskusja nierzeczowa, a w każdym razie nieistotna: Przemawiano do ludzi odpowiednio nastawionych, z góry zdecydowanych i nastrojonych — za albo przeciw — C. K. W. Nikt natomiast nie uzasadniał głębiej swego stanowiska, a jedynie w mniej lub bardziej zręczny i błyskotliwy sposób „ilustrował" swój stosunek do przeciwnika, nie szczędząc bynajmniej dosadnych określeń i epitetów.

Momentem uczuciowo i atrakcyjnie kulminacyjnym było wzruszające przemówienie posłanki Praussowej oraz zgodny śpiew „Czerwonego Sztandaru", który rozlegał się zarówno w Sosnowcu, jak i w Katowicach.

Powtarzamy: były to momenty wzruszające dla uczestników obu kongresów, ale, naturalnie, nie dające istotnego obrazu tragedji rozłamowej, która przecież dopiero się rozpoczęła.

Sentyment poszczególnych ludzi dla sztandaru, nazwy, tradycji i t. zw. „rodziny politycznej" nie zdoła, oczywiście, zmienić faktu, iż wczorajsi przyjaciele stali się dziś przeciwnikami, a nawet wrogami. Po kłótni i, zwykłej w takich wypadkach, wymianie zarzutów i wyrzutów, rozpoczną się czyny, które mają tę właściwość, że bardziej oddalają albo zbliżają, aniżeli — słowa.

Tymczasem jednak, pozostawiając na boku wynurzenia uczestników, przeważnie natury osobistej i nierzeczowej, mamy przed sobą konkretne wyniki kongresów — w postaci uchwał. Te dokumenty posiadają teoretycznie moc obowiązującą, stanowią kwintesencję obrad i winny dać prawdziwy obraz różnic, jakie zaistniały w szeregach P. P. S.

A więc, oto kilka uchwał zasadniczych kongresu katowickiego:

I.

XXI kongres P. P. S. dawnej frakcji rewolucyjnej stwierdza, że w dziedzinie zagadnień konstytucyjnych obowiązują wskazania rządu ludowego. P. P. S. d. F. R. przeciwstawi się próbom zmierzającym do usunięcia z konstytucji odpowiedzialności parlamentarnej rządu, do wzmocnienia uprawnień senatu lub też do zastąpienia rządów parlamentarnych, będących podstawą demokracji, systemem prezydencjalnym.

P. P. S. dawna frakcja rewolucyjna zwalczać będzie wszelkie próby pogorszenia obowiązującej ordynacji wyborczej.

II.

Kongres uważa za szkodliwą dla demokracji ingerencję władz nadzorczych ograniczających ustawowe uprawnienia czynników samorządowych. Kongres protestuje przeciw wprowadzaniu do instytucyi samorządowych komisarzy, usuwających od wpływu na gospodarkę w tych instytucjach czynnik obywatelski z wyborów pochodzący.

III.

Kongres protestuje przeciwko polityce ministra pracy i opieki społecznej, który likwiduje samorząd w szeregu instytucji, zastępując z wyborów pochodzące władze samorządowe mianowanymi komisarzami. Ta polityka p. ministra odsuwa od udziału w gospodarce instytucji ubezpieczeniowych, a w szczególności w kasach chorych tych, którzy roz wojem placówek ubezpieczeniowych są najbardziej zainteresowani, a mianowicie samych ubezpieczonych.

XXI kongres P. P. S. dawnej frakcji rewolucyjnej domaga się przywrócenia samorządów wszędzie tam, gdzie władze sprawują komisarze rządowi.

IV.

XXI kongres P. P. S. (d. frakcji rewolucyjnej) stwierdza, że w interesie warst pracujących wogóle, a klasy robotniczej w szczególności, jest konieczna rekonstrukcja gabinetu przez usunięcie ministrów, reprezentujących sfery reakcyjne i broniących w tym rządzie interesów klas posiadających.

Dodać należy, że kongres sosnowiecki powziął niemal identyczne uchwały, wzmacniając je tylko niektóremi zwrotami stylistycznemi, podyktowanemi zresztą pewnem zacietrzewieniem i podnieceniem. Sens natomiast jest absolutnie ten sam.

Charakterystyczną również jest rezolucja, uchwalona przez P. P. S.-frakcję rewolucyjną w sprawie udziału min. Moraczewskiego w rządzie:

„XXI kongres P. P. S. (dawnej frakcji rewolucyjnej), przyjmuje do wiadomości, że tow. Jędrzej Moraczewski zasiada w rządzie z własnej decyzji i za swój w nim udział przyjmuje osobistą odpowiedzialność".

Wynikałoby więc stąd, że partja nie bierze odpowiedzialności za działalność swego przedstawiciela w rządzie.

Na podstawie wyżej przytoczonych uchwał trudno oczywiście twierdzić, że „rozłamowcy" są — jak to im zarzucają dawni towarzysze — „na usługach rządu".

Raczej przeciwnie!

Mimo to jednak, utrzymuje się opinja, że rozłam w P. P. S. powstał na tle stosunku CKW do rządu. Bezcelowem byłoby szukanie uzasadnienia tego poglądu w uchwałach obu kongresów, ponieważ istota sprawy kryje się gdzieindziej: w s t o s u n k u o b u o d ł a m ó w d o o s o b y m a r s z a ł k a P i ł s u d s k i e g o.

Tu tkwi tajemnica pozornej sprzeczności, jaka zachodzi między uchwałami a intencjami kongresu katowickiego. Marszałek Piłsudski bowiem nie może być identyfikowany z żadnym rządem, ani z żadnym programem. Jest to wielkość sama w sobie.

W związku z tem zagadnieniem jeden z opozycjonistów przytoczył w Sosnowcu niezwykle doniosłe słowa marszałka Piłsudskiego, które miały być przezeń wypowiedziane przed laty:

— G d y b y m b y ł c a r e m, n i e d a ł b y m ż a d n y c h u s t ę p s t w b e z w a l k i!

Zdanie to jest wielce charakterystyczne dla marsz. Piłsudskiego i ono dopiero całkowicie wyjaśnia stanowisko i uchwały kongresów — zarówno w Katowicach jak i w Sosnowcu:

O idee i postulaty bowiem trzeba w a l c z y ć, a nie żebrać i mieć ciągle do wszystkich pretensje, że — nie dają...

TADEUSZ GÓRSKI.

Zakończenie konferencji w Królewcu

Wczoraj podpisana została umowa o małym ruchu sąsiedzkim między Polską a Litwą

Królewiec, 7 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 9.30 rano rozpoczęło się w gmachu prezydentury wschodnio pruskiej drugie i ostatnie posiedzenie plenarne polsko-litewskiej konferencji. Z kolei przewodnictwo objął minister spraw zagranicznych August Zaleski.

Na wstępie konferencja przyjęła bez dyskusji protokuł poprzedniego sobotniego posiedzenia plenarnego.

Następnie przystąpiono do podpisania przyjętej na sobotniem posiedzeniu konferencji konwencji o małym ruchu sąsiedzkim. Ze strony polskiej konwencję podpisał minister spraw zagranicznych August Zaleski, ze strony litewskiej zaś premjer Waldemaras.

Minister Zaleski oświadczył, że nie ma zamiaru przelicytowania p. Waldemarasa, który za wszelką cenę chce mieć ostatnie słowo i zamykając dyskusję zaproponował przystąpienie do ostatniego punktu porządku dziennego, to jest do zamknięcia konferencji.

Wobec bardzo stanowczej postawy min. Zaleskiego premjerowi Waldemarasowi nie pozostawało nic innego, jak zgodzić się na propozycję przewodniczącego na tem posiedzeniu min. Zaleskiego. Wobec tego min. Zaleski powstał i stojąc odczytał swoją mowę końcową, zamykając ze swej strony konferencję królewiecką. Min. Zaleski w przemówieniu swem zastanawiał się nad obrotem jaki przyjmie obecnie sprawa stosunków polsko-litewskich przed forum Rady Ligi Narodów oraz wspomniał o posiedzeniu Rady Ligi z dnia 10 grudnia 1927 roku.

Premjer Waldemaras ze swej strony wygłosił również przemówienie, wyrażające przekonanie, że rokowania nie zostały zerwane, a jedynie odłożone sine die i podkreślił, że w niektórych sprawach osiągnięto pewne rezultaty.

W końcu min. Zeleski zamknął konferencję, dziękując nadprezydentowi prowinji wschodnio-pruskiej Siehrowi za gościnę.

★

Królewiec, 7 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Delegacja polska z p. ministrem spraw zagranicznych Zaleskim na czele opuściła Królewiec w środę o godz. 7-ej wieczorem i przybędzie do Warszawy w czwartek o godz. 7-ej rano.

Również delegacja litewska z p. Waldemarasem na czele opuściła Królewiec o godz. 6-ej wieczorem udając się do Kowna. Ze strony litewskiej pozostał jeszcze w Królewcu sekretarz generalny delegacji p. Szumauskas i szef służby prasowej dr. Turauskas.

Królewiec, 7 listopada.

Wobec tego, że wczoraj popołudniu prasa królewiecka zamieściła o zamknięciu konferencji królewieckiej jedynie polski komunikat, strona litewska publikuje dziś w rannej prasie królewieckiej ze swej strony komunikat następujący: „Podkomisja, ustanowiona dnia 3 listopada odbyła 3 posiedzenia w dniu 5 i 6 listopada. Na posiedzeniach tych zostały poruszone wszystkie sprawy zasadnicze, dotyczące konfliktu litewsko-polskiego. DELEGACJA LITEWSKA ZAPROPONOWAŁA STWORZENIE DLA TERYTORJUM WILEŃSKIEGO SPECJALNEGO STATUTU Z MIĘDZYNARODOWEMI GWARANCJAMI. Propozycja ta, która stworzyłaby możliwość dla przyjęcia zaproponowanych przez delegację polską układów, została przez tą ostatnią odrzucona. Pragnąc przybliżyć się do realnych rezultatów genewskich, nie rezygnując jednocześnie z żadnego z politycznych praw litewskich DELEGACJA LITEWSKA ZAPROPONOWAŁA PRÓBNE ROZSTRZYGNIĘCIE TYCH SPRAW, KTÓRE ODNOSZĄ SIĘ DO WYMIANY TOWAROWEJ POMIĘDZY OBU KRAJAMI ORAZ DO SPRAWY SPŁAWU DRZEWA NA NIEMNIE.

Delegacja polska propozycję litewską dalszego prowadzenia rokowań w celu uregulowania wymiany towarowej przyjęła, wyrażając jednocześnie zastrzeżenie co do spławu na Niemnie. ROKOWANIA BĘDĄ PROWADZONE BEZPOŚREDNIO POMIĘDZY RZĄDAMI KOWIEŃSKIM I WARSZAWSKIM.

★

Królewiec, 7 listopada.

Dzisiejsza „Konigsberger Allgemeine Zeitung" zamieszcza wstępny artykuł p. t. „Nauki konferencji". W artykule tym stwierdza dziennik, że zewnętrznie biorąc, rezultaty konferencji królewieckiej są bardzo nikłe i aczkolwiek NIE MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE KONFERENCJA ZOSTAŁA ZERWANA, TO JEDNAK Z BEZSTRONNEGO PUNKTU WIDZENIA PRZYNIOSŁA MAŁO POZYTYWNYCH REZULTATÓW. Jeżeli chcieć głębiej konferencję oceniać, to należy stwierdzić rzecz najważniejszą, a mianowicie, że atmosfera jej była o wiele bardziej pokojową, niż w czasie zeszłych rokowań i że z obu stron wykazano tendencję niedopuszczenia do zerwania.

Powody takiego stanowiska były rozmaite. P. WALDEMARAS USIŁOWAŁ PRZEDEWSZYSTKIEM STWORZYĆ WRAŻENIE DLA RADY LIGI NARODÓW, ŻE CHCE ISTOTNIE DZIAŁAĆ W KIERUNKU POROZUMIENIA W MIARĘ JAK INTERESY LITWY NA TO POZWALAJĄ. Należy podkreślić z uznaniem, że tym razem Waldemaras niewątpliwie kilkakrotnie poskramiać musiał swój temperament na korzyść swej taktyki. Zdaniem dziennika najważniejszą korzyścią taktyczną jest dla Waldemarasa fakt, że wynosi on z Królewca możliwość dalszych rokowań, przez co narazie udaremnia się ingerencję ekspertów rady Ligi o co, jak się wydaje dziennikowi, najbardziej mu chodziło, ale byłoby zupełnie fałszywem ocenieniem tych korzyści taktycznych Waldemarasa, gdyby chciano z nich wywnioskować porażkę Polski. Zrozumiałem jest, że Polacy na zewnątrz muszą okazywać małe zadowolenie z rezultatu konferencji, podczas gdy Litwini z nikłego rezultatu nie są tak niezadowoleni. Ale JEŻELI POLSKA W PEWNEJ MIERZE USTĄPIŁA, JEŚLI BEZSPRZECZNIE WYKAZAŁA WIELKĄ CIERPLIWOŚĆ, JEŻELI NAWET UMOŻLIWIŁA LITWIE PEWNE KORZYŚCI TAKTYCZNE, TO ZATEM PRZEDEWSZYSTKIEM WYDAJE SIĘ NAM KRYĆ BARDZO WAŻNY CEL. Jeżeli porównamy syiuację z tą, która istniała przed rokiem i w której konflikt polsko-litewski mógł się stać niebezpieczeństwem dl apokoju europejskiego, to obecnie znajdujemy się przed zasadniczą nową sytuacją. MAMY WRAŻENIE, A TO WYNIKA ZARÓWNO Z OŚWIADCZEŃ LITWINÓW, JAK I POLAKÓW, ŻE OBECNIE MOŻNA MÓWIĆ O ZBLIŻENIU OBU KRAJÓW. JEŻELI NAPRZYKŁAD PREMJER LITEWSKI OŚWIADCZYŁ, ŻE CHĘTNIE POWITA WYCIECZKĘ DZIENNIKARZY POLSKICH, JEŻELI JUŻ DZIŚ W ŚRODĘ SPRAWA TA MA BYĆ OMAWIANA, TO „TEN DROBNY FAKT" WYDAJE SIĘ BYĆ POWAŻNYM BARDZO ZNAKIEM CZASU. Jeżeli bliżej badać tę sytuację, mając na uwadze ustępliwą politykę Polski, to ma się wrażenie, że Polska pozornie przez chwilowe ustępstwa chce sobie przygotować grunt na przyszłość, co stanowiłoby bardzo przewidującą i mądrą politykę na daleką metę. Dziennik kończy podkreśleniem, że ta nowa polityka pokojowej penetracji jest dziś o wiele skuteczniejszą, aniżeli grożenie orężem, co znajduje w Europie bardzo nieprzychylne echo. Dziennik życzy powodzenia nowym rokowaniom, zaznaczając, że odpowiada to ogólno-pokojowej polityce niemieckiej na wschodzie.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

„Danton R. Rolland'a"

dany będzie dziś, czwartek, oraz w niedzielę o g. 4 po południu. Ceny popularne. Po tych przedstawieniach dramat Roland'a zejdzie na czas dłuższy z afisza.

„Proces Mary Dugan"

dany będzie raz jeszcze jutro, t. j. piątek wieczorem. Ceny popularne.

Dwa uroczyste przedstawienia ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski.

Pojutrze t. j. w sobotę oraz w niedzielę dane będą o godzinie 8 m. 30 wieczorem dwa uroczyste przedstawienia galowe.

Odegrany zostanie przepiękny poemat dramatyczny w 5 obrazach Juljusza Słowackiego — „Ksiądz Marek" z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

Obydwa uroczyste przedstawienia, na których obecni będą przedstawiciele władz oraz sfer społecznych, — poprzedzone będą stosownemi przemówieniami oraz odegraniem Hymnu Narodowego.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety na pierwsze sobotnie przedstawienie galowe oraz na niedzielne jego powtórzenie — sprzedawane będą dziś i jutro przez cały dzień w Cukierni Gostomskiego.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie dwa występy Adwentowicza w „Mistrzu" odbędą się dziś, t. j. czwartek, jutro oraz w niedzielę o godzinie 5 po południu (ceny zniżone) i w poniedziałek.

Premjera „Brata Marnotrawnego"

W sobotę Teatr Kameralny daje premjerę komedji salonowej Oskara Wilde'a „Brat Marnotrawny" (tytuł angielski: „Jak to dobrze być Ernestem") z udziałem znakomitej artystki Ireny Solskiej w roli Lady Braknel. Reżyseruje Michał Melina, który jednocześnie wykona jedną z głównych ról męskich: drugą rolę odegra — Aleksander Żabczyński. W rolach kobiecych pp.: Marja Dąbrowska, Kar. Lubieńska i Z. Slaska. Nadto w rolach ważniejszych pp.: Jan Mroziński i J. Woszczerowicz.

TEATR POPULARNY.

„Małka Szwarcenkopf" grana będzie do piątku włącznie. W sobotę premjera sztuki Gozdawy - Wiecheckiego „Bitwa pod Racławicami".

DZISIEJSZA PREMJERA W ARARACIE.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. odbędzie się długooczekiwana premjera 3-go (X) programu p. n. „Wszystko tańczy". W skład urozmaiconego programu prócz szeregu numerów kameralno-rewjowych, wchodzi inscenizowana legenda Hoppe'go „Ponad śmierć", w 2-ch odsłonach z prologiem, intermezzo i epilogiem. Będzie to pierwsze większe przedstawienie kameralne na deskach Araratu.

DZISIEJSZY KONCERT SMIRNOWA.

Dziś, w czwartek odbędzie się w Filharmonji zapowiedziany wieczór pieśni i arji operowych, na którym wystąpią wybitni artyści, a mianowicie: tenor światowej sławy Dymitry Smirnow oraz Lidja Smirnowa - Malcewa znana artystka scen zagranicznych. W programie szereg najpiękniejszych pieśni, arji operowych oraz duetów. Koncert ten jak było do przewidzenia wzbudził w naszem mieście kolosalne zainteresowanie i sala Filharmonji wypełniona będzie po brzegi doborową publicznością. Znakomici goście do Łodzi już przyjechali.

Początek o godz. 8.30 wiecz.

ODCZYT WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO

Znany publicysta i redaktor Tadeusz Wieniawa - Długoszowski wygłosi w Filharmonji w nadchodzący wtorek o godz. 8.30 wiecz., odczyt na temat „Chłop w Polsce". Bilety od 50 gr. do zł. 1.50 już nabywać można w kasie Filharmonji.

Dyżurv aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymmera (Wólczańska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b).

Zatarg w „Widzewskiej Manufakturze"

ma być zlikwidowany w dniach najbliższych.

W Widzewskiej manufakturze sytuacja w dalszym ciągu jest bez zmiany. Przędzalnia, zarówno na oddziale egipskiej przędzy jak i amerykańskiej unieruchomiona jest całkowicie.

Wszyscy robotnicy zostali już zarejestrowani w państwowem urzędzie pośrednictwa pracy i otrzymują zapomogi, co poprawiło ich sytuację materjalną i zezwoliło na wytrwanie na swem stanowisku.

Jak nas informują, coraz większy brak przędzy, wytworzony skutkiem strajku, grozi już w niedalekiej przyszłości unieruchomieniem tkalni i wykończalni.

Wczoraj rano na murach fabrycznych Widzewskiej Manufaktury wylepiono następujące obwieszczenie:

> **Wobec tego, iż robotnicy Widzewskiej manufaktury mylnie są poinformowani przez szkodliwe elementy o istotnym stanie rzeczy, niniejszem oświadczamy, że cennik nasz jest ułożony w ten sposób, iż robotnik zarabiać będzie pełną stawkę akordową na zasadzie dotychczasowej wydajności pracy.**
>
> **Niniejsze ogłoszenie zostało przesłane panu insepktorowi pracy do wiadomości.**

Bezpośrednio po ukazaniu powyższego obwieszczenia strejkujący robotnicy urządzili zebranie, na którem postanowili zwrócić się do związków zawodowych w Łodzi z prośbą o poparcie ich postulatów, postanawiając do pracy nie powrócić, ze względu na to, iż cennik ma być oparty na maksimum wydajności ich pracy.

Wobec powyższego zwróciliśmy się do kierownika związku „Praca" p. Kaźmierczaka z zapytaniem, czy podejmie on jakąkolwiek akcję w obronie robotników widzewskich, którzy nie należą do żadnego związku i czy faktycznie cennik obecny pozwala robotnikom zarabiać pełną stawkę akordową przy normalnej wydajności pracy.

P. Kaźmierczak wyjaśnił nam, że już w dniu wczorajszym porozumiewał się w tej sprawie z inspektorem Wyrzykowskim i w dniu dzisiejszym odbędzie z nim konferencję, na której wysunie konkretne wnioski, w tej sprawie.

— Co się tyczy wywieszonego przez zarząd fabryki cennika, — mówi p. Kaźmierczak — to we wszystkich swych punktach wymaga on właśnie maksimum wydajności pracy, której robotnicy normalnie osiągnąć nie są w możności.

Jeszcze przed strejkiem ogólnym cennik w Widzewskiej Manufakturze nie był stosowany w pełnej rozciągłości, tak dalece, że niektórzy robotnicy zarabiali wprawdzie 20 procent ponad taryfę, część jednak o 30 procent poniżej. Obecnie więc, kiedy cennik musi być zupełnie unormowany i płace doń dostosowane, niektórzy robotnicy otrzymaliby normalną podwyżkę 5 proc. niektórzy zaś nawet do 40 proc.

— Z tych względów — twierdzi p. Kaźmierczak — sporządzono maksymalny cennik, by różnicę wydajności pracy pokryć konieczną wysoką nadwyżkę płac dla części robotników.

***

Jak się dowiadujemy istnieje możliwość likwidacji strejku jeszcze w bieżącym tygodniu, a to ze względu na zapowiedzianą ostateczną interwencję inspektoratu pracy. (—is).

Bieg św. Huberta

oficerów garnizonu m. Łodzi.

Wzorując się na zapoczątkowanej w roku ubiegłym tradycji, komenda garnizonu m. Łodzi zorganizowała w dniu 3 listopada r.b., jako w dzień św. Huberta — oficerski bieg myśliwski. Start i meta biegu wyznaczone zostały na wzg. 244. (płnc. — wsch. od Folw. Marysin).

Bieg prowadził, jako master, mjr. Szt. Gen. Ciążyński Bolesław, szef sztabu 10 DP., wybierając trasę bardzo urozmaiconą i dość trudną w okolicy m. Doły — Antoniew Sikawa i Różki. W biegu wzięło udział 31 oficerów.

Zwycięskie miejsca oraz nagrody zdobyli:

1. por. Tymiński z 4 p. t.c. nagr. im. Wł. Jaszczołta, wojewody łódzkiego.
2. por. Burski z 10 p.K. a p. nagr. dowódcy OK. nr. 4.
3. por. Kunkiel z 4 p. a.c., nagr. magistratu m. Łodzi.
4. podkomisarz Tarwid — nagroda dowódcy 10 D.P.
5. por. Zajączkowski z 4 p. a. c., nagr. starosty łódzkiego.
6. por. Dąbrowski z 4 Szw. Tab., nagr. prezesa zw. ofic. rez.
7. kpt. Krzyżewski ze Sztabu 10 D.P. nagroda zw. ofic. rez.
8. ppor. Piotrowski z 10 p.K.a. p., nagroda związku strzel.
9. kpt. Drozdowski ze Sztabu 10 DP. nagroda T. G. Sokół.
10. kpt. Libert ze Sztabu DOK. nr. 4., nagroda 31 p. S.K.
11. ppor. Bortkiewicz z 10 p.K.a.p. nagroda 10 p. K.a.p.
12. por. Krajewski ze Sztabu DOK. nagroda 30 p. SK.
13. mjr. Zabłocki z 28 p. SK., nagroda 4 p.a.c.
14. por. Skotnicki z 10 p. K. a.p. nagroda 28 p. SK.

Prócz tego master biegu otrzymał honorową nagrodę od szefa artylerji O. K. nr. 4. przewodniczącego jury, zaś wszyscy uczestnicy biegu — pamiątkowe żetony srebrne w formie proporczyka w barwach: granatowej, czerwonej i zielonej, jako zasadniczych kolorów piechoty, kawalerji i artylerji.

Po rozdaniu nagród i żetonów zaproszeni goście oraz uczestnicy biegu podejmowani byli na miejscu podwieczorkiem myśliwskim.

Wvjaśnienie.

P. Władysław Niewiadomski, spółpracownik firmy ubezpieczeniowej „Europa", zamieszkały przy ulicy Zielonej 12, komunikuje nam, iż nie ma nic wspólnego z nieznanym mu Władysławem Niewiadomskim, o którym ukazała się w pismach notatka, że został pobity.

„GIEŁDY PRACY" zamierza rząd budować w większych miastach Będą to gmachy, w których mieścić się będą Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy wraz z specjalnemi halami — poczekalniami dla poszukujących pracy i poszukujących pracowników. Giełdy Pracy będą wybudowane w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lwowie Wilnie, Poznaniu, Toruniu, Sosnowcu i Stanisławowie.

KRONIKA

Listopad 8 CZWARTEK

Dziś: Gotfr. Maura B.
Jutro: Teodora.

—:—

Wschód słońca o g. 6.42
Zachód słońca o g. 3.59
Wschód ks. o g. 1.55
Zachód ks. o g. 2.59
Długość dnia: 11.04
Ubyło dnia: 9.10

Przed dziesięciu laty.

Dnia 8-go listopada 1918 r.:

wiadomość o ciężkich warunkach rozejmu wywołuje w Berlinie kompletne rozprzężenie:

cesarz Wilhelm oświadcza wobec przedstawicieli rządu, że pod żadnym pozorem nie opuści swego stanowiska;

delegaci niemieccy przybywają do kwatery marszałka Focha;

w Wiedniu utrzymuje się pogłoska, że para cesarska uciekła do Szwajcarji;

pantoflową pocztą nadchodzi wiadomość, że Szwajcarji, jakoby koalicja uznała Radę Regencyjną jako zwierzchnią władzę narodu polskiego;

z wschodniej Galicji nadchodzi wiadomość, że Lwów jest w rękach rusinów;

w Łodzi rada miejska debatuje na temat armji polskiej oraz pożyczki wewnętrznej, uchwalając czynne i moralne poparcie;

na ulicach Łodzi widzi się coraz mniej żołnierzy niemieckich, w atmosferze — podniecenie...

Chleb ma stanieć.

Tak brzmi uchwała magistratu.

W związku z opinją komisji, uchwała magistratu ustalono w dniu wczorajszym nowy cennik na przetwory zbóż chlebowych, mięso wołowe, baranie, cielęce i wieprzowe oraz wyroby masarskie.

Z cennika tego podajemy następujące pozycje na podstawowe artykuły:

Chleb żytni pytlowy 70-proc. — 51 gr., chleb razowy — 45 gr., bułki — 1.10 zł., mąka pszenna 65-proc. 75 gr. za 1 klg. w detalu. wołowina normalna — 2.40—2.90 zł. wołowina koszerna 3.15 —3.90 zł., cielęcina normalna — 3.15 zł. cielęcina koszerna — 3.30 zł., wieprzowina — 2.60 zł., schab — 3.20 zł., słonina — 3.40 zł. za 1 klg. w detalu.

Ceny powyższe obowiązują od jutra, t. jest piątku, dnia 9 bm.

Rocznik 1908.

W dniu dzisiejszym winni stawić się do spisów w biurze wojskowo - policyjnem (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali w obrębie 8-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery N O P R S Sz.

Jutro winni stawić się zamieszkali w obrębie 8-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery T U W Z Ż. (b)

Zebrania kontrolne.

Jutro, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawić się:

Rocznik 1897 zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery M N O P R S T U W Z Ż, w lokalu P.K.U. Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1888 zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery E F w koszarach 31 pp. Konstantynowska 62.

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie 4-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery A B C D E F G w lokalu przy ul. Leszno 9.

Rocznik 1889 zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 1, 4, 7 o nazwiskach na litery A B C D E F G H Ch I J K L Ł M N O P R S Sz T U W Z Ż, w lokalu P. K. U. Nowo-Cegielniana 51 .(b)

WYJAZD P. PREZESA SĄDU OKRĘG.

W dniu dzisiejszym wyjechał p. prezes Sądu Okręgowego, Bełżyński do Warszawy, gdzie odbywa się zjazd prezesów sądów okręgowych całego państwa, poświęcony naradom w sprawach, związanych, z reorganizacją sądownictwa.

Przemianowanie ulicy Piotrkowskiej

Niefortunny projekt nazywania ulic datami.

Proponujemy dwie nazwy: „Ul. Marsz. Piłsudskiego" i „Ul. Niepodległości".

Komitet obywatelski uczczenia rocznicy niepodległości na wczorajszem nocnem posiedzeniu postanowił wystąpić do rady miejskiej z wnioskiem zmiany nazwy ul. Piotrkowskiej na ulicę 11 listopada oraz ul. Konstantynowskiej na ul. Marszałka Piłsudskiego.

Uważalibyśmy za słuszne i celowe, gdyby rada miejska oba projekty w tej formie odrzuciła. Nazywanie ulic datami szczególnie ulic najruchliwszych, a więc najczęściej wymienianych, jest niepraktyczne, prowadzi do nieporozumień, nie daje wreszcie zamierzonego efektu, bo aczkolwiek daty same wżerają się w pamięć mas, jednakże zaciera się łączność pomiędzy datą a faktem historycznym. W Łodzi dotychczas mamy już kilka „liczbowych" ulic, że wymienimy tu: 6-go Sierpnia, 1 Maja, i 3 Maja. Radzimy każdemu, kto interesuje się tą sprawą, zapytać kilku ludzi, nieraz nawet t. zw. inteligentów, co oznacza data 6 sierpnia? Rezultaty będą fatalne... Ludzie nie orjentują się w znaczeniu oderwanych dat.

Nie operujemy tu tylko argumentami logicznemi. Chcemy powołać się na przykład włoski, gdzie w swoim czasie panowała manja chronologizowania nazw ulic. W każdem miasteczku włoskim mamy ulicę np. 20 września. Obecnie Mussolini, wychodząc z pobudek praktycznych, absolutnie zabronił samorządom nadawania ulicom nazw liczbowych chyba, że chodzi istotnie o kolejne numerowanie, na wzór np. wielkich miast amerykańskich.

Jeśli mowa o nadaniu ulicom nazw historycznych, to nie widzimy bynajmniej powodu, aby główna arterja komunikacyjna Łodzi, poprostu jej nervus rerum, nie miała zwać się właśnie „ulicą Marszałka Piłsudskiego". Jest to proste logiczne i przyjmie się niezawodnie w przeciągu paru dni, podczas gdy nazwa liczbowa nie przyjmie się absolutnie, i ul. Piotrkowska będzie istniała nadal, tak jak dotychczas...

Nie rozumiemy pozatem, czemu koniecznie ulica Konstantynowska ma być przemianowana na ul. Piłsudskiego. Czemu nie ulica Wschodnia, jako ta przynajmniej, przy której mieściło się konspiracyjne mieszkanie Komendanta i gdzie zaaresztowała go żandarmerja, a stąd zawiozła do Cytadeli?

Skoro należy przemianować dwie ulice, niechaj zamiast nazwy liczbowej jedna z ulic łódzkich nosi nazwę „Ulicy Niepodległości" wzorem wielu ulic francuskich.

Ulica czy nawet aleja Niepodległości — to nazwa brzmiąca, dotychczas, zdaje się, w Polsce oryginalna, a pozatem mająca znaczenie wychowawcze dla mas.

Raz tedy jeszcze zwracamy się do rady miejskiej z prośbą o nieuleganie sugestji chybionych wniosków komitetu i o zastanowienie się nad naszemi propozycjami. (st.)

Skąd wziąć pieniądze

na wielką akcję budowlaną.

Projekt podwyższenia komornego o 6 proc. rocznie

Sprawa utworzenia stałego funduszu na budowę domów mieszkalnych jest ciągle przedmiotem żywego zainteresowania w kołach rządowych.

Przed niedawnym czasem donosiliśmy, iż czynniki rządowe, wychodząc z założenia, że udział w zwalczaniu głodu mieszkaniowego winni wziąć wszyscy bez wyjątku obywatele, wysunęły projekt podwyższenia komornego o 72 proc. stopniowo w ciągu lat 5.

Nadwyżka ta tworzyć miała stały fundusz rozbudowy, który umożliwiłby w ciągu lat 15 zaspokojenia potrzeb mieszkanionych niemal całkowicie w całym kraju.

Projekt ten nie uzyskał jednak aprobaty w rządzie, który wyszedł w tym wypadku z założenia, iż ludność nie będzie w stanie podołać tak wielkim ciężarom.

Wówczas wysunięto projekt inny, zmierzający do podwyższenia komornego o 32 procent i to w ten sposób ,że w roku 1929 komorne zostałoby podwyższone o 16 proc., w 1930 roku o dalsze 16 procent.

Lecz i ten projekt nie znalazł poparcia, gdyż i ta podwyżka godziła zbyt silnie w lokatorów i nie mogłaby w całej rozciągłości być zrealizowana.

Ze względu na to jednak, iż czynniki zainteresowane w dalszym ciągu stały na stanowisku iż wobec trudności uzyskania pożyczek zagranicznych na budownictwo, opodatkować się powinni na ten cel ci, którzy właśnie odczuwają najbardziej obecny anormalny stan, przystąpiono do opracowania nowego projektu w tym kierunku.

Jak się dowiadujemy nowy projekt przewiduje podwyżkę komornego o 6 procent w stosunku rocznym. Podwyżka ta może dać miastom przeciętnie po 25 miljonów rocznie, co wraz z pożyczkami udzielanemi przez Bank gospodarstwa krajowego da możność intensywniejszego prowadzenia budownictwa mieszkalnego, a tem samem szybszego złagodzenia kryzysu mieszkaniowego.

Projekt ten miał podobno spotkać się w aplauzem czynników miarodajnych. (—is).

Sztuka obchodzenia się z ludźmi

ma większe znaczenie, aniżeli administrowanie materjałem technicznym.

Szanuj ambicję swoich podwładnych.

Obecne warunki wymagają przedewszystkiem ludzi, którzyby mogli jednoczyć, zamiast dzielić, godzić — zamiast drażnić i różnić. Tolerancja i wyrozumiałość — oto czynniki, które każdej instytucji społecznej zapewnić mogą pomyślność i rozwój.

Bardzo często w zatargach na tle osobistem, ma się wrażenie, jakby ludzie sprzysięgli się, żeby

najtrudniejsze sprawy rozstrzygnąć za pomocą najniższych instynktów.

najbrutalniejszych pobudek, najbardziej drażniących słów, a wszystkie wyższe siły, pobudki, zdolności są zapomniane i nie wyzyskane należycie. Gwałtowne słowa, wypływające z podniecenia i nienawiści, wywołują prędzej lub później

gwałtowny czyn odwetu i zemsty.

Najlepszą i najwznioślejszą formą ludzkiej działalności w stosunku do innych to — wspaniałomyślność.

Większość walk na tle społecznem czy osobistem wynika z nieumiejętności obu stron spojrzenia uczciwie i bezstronnie w twarz zagadnieniom spornym. Szorstka dyscyplina w stosunkach służbowych zabija inicjatywę u podwładnych potęgując zawsze przytępienie i rozdrażnienie.

Problemat etyczny w zagadnieniach przemysłowych, biurowych i komunalnych stanowi obecnie ważną kwestję we wzorowym amerykańskim przemyśle i instytucjach użyteczności publicznej.

Z przezornej oceny czynników duchowych i psychologicznych, w handlowych rozrachunkach i kalkulacji, wyciąga wielkie korzyści twórczość przemysłowa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W większości zakładów przemysłowych, w instytucjach użyteczności publicznej, istnieją kierownictwa społeczne, które za najważniejsze zagadnienia dla siebie uważają

„technikę obchodzenia się z ludźmi".

Umiejętność obchodzenia się z żywym materjałem ludzkim ma większe znaczenie, aniżeli administrowanie surowym, martwym materjałem technicznym.

Najlepsze uchwały ciał samorządowych mogą być wypaczane przez niewłaściwą interpretację i nieuwzględnianie czynnika społecznego, etycznego i psychologicznego w ostatecznem wykonaniu.

Jeden z najwybitniejszych niemieckich pisarzy religijno-społecznych F. W. Foerster radzi kierownikom, zwierzchnikom i naczelnikom, następujące zasady w codziennej działalności służbowej:

1) Nie karać, nie strofować nikogo, w stanie uniesienia i podniecenia, temwięcej tego unikać, im cięższe było przestępstwo podwładnego;

2) Nie zwracać uwag, napomnień, w obecności towarzyszy, a temwięcej podwładnych. Starać się w takim wypadku o rozprawę w cztery oczy;

3) Na krnąbrnych próżniaków, zarozumialców, nieuków, starać się oddziaływać nie bezpośrednio, ale zapośrednictwem ich towarzyszy, kładąc nacisk na chęć, aby z ich pomocą oszczędzać danemu osobnikowi zwolnienia lub kary;

4) Redagować okólniki i przepisy, nie w formie przepisów więziennych, ale używać języka, jakim się przemawia do gentlemanów, w uprzejmym tonie.

Nie pomogą — najlepszy podział pracy, najbardziej surowe nakazy, jeżeli brak samodzielności ambicji pracy i zgodnego zespołu urzędniczego, pozbawionego destrukcyjnych cech:

zawiści i intryganctwa.

„Królewską sztuką" nazwał Plato umiejętność „sprzęgania dusz", zresztą nawet szlachetne zwierzęta słuchają tylko wtedy, gdy im po ludzku rozkazywać. Wie o tem każdy znawca zwierząt. Wszelka bufonada, chęć imponowania wymagania nieograniczonego posłuszeństwa, jest pozostałością psychiki bizantyjsko — rosyjskiej i ideologji samowładztwa, nie mających nic wspólnego z kulturą zachodu.

Aleksy Rżewski.

B. P.

z Konów

BERTA ZYLBEROWA

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 7 listopada 1928 r., przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w czwartek 8 listop da o g. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ul. Zielonej № 30, o czem zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w smutku

Mąż, dzieci i wnuczki.

Uroczystości i akademje

z okazji 10-lecia niepodległości państwa polskiego.

W sobotę dnia 10 listopada o godz. 8 wiecz. w sali straży ogniowej przy ul. Konstantynowskiej 4 odbędzie się uroczystość obchodu 10-lecia niepodległości państwa polskiego, urządza staraniem 4 organizacji polsko-ewangelickich w Łodzi.

Tegoż dnia o godz. 11 rano odbędzie się w kościele św. Trójcy przy Placu Wolności uroczyste wmurowanie tablicy z nazwiskami poległych na polu chwały Ewangelików przy udziale delegatów Federacji Organizacji Wojskowych.

W sobotę o godz. 3.30 popoł. złożony zostanie wieniec od Organizacji polsko-ewangelickich na grobie ś.p. Stefana Linkego, poległego przy rozbrajaniu niemców. Zbiórka ewangelików przed starym cmentarzem ewangelickiem o godzinie 3.30.

UROCZYSTOŚĆ DZIESIĘCIOLECIA W HARCERSTWIE.

W historji walk o niepodległość ma również swą piękną kartę harcerstwo Łódzkie. Było ono jedną z tych organizacji, które pierwsze wystąpiły zbrojnie w akcji wolnościowej. To też zbliżające się dziesięciolecie istnienia państwa polskiego, będze dla harcerstwa łódzkiego świętem szczególnie uroczystem.

W sobotę urządzona zostanie we własnym lokalu przy ulicy Ewangelickiej 9. Akademja dla młodzieży. W niedzielę rano drużyny harcerskie udadzą się do katedry gdzie przy ołtarzu św. Stanisława Kostki odprawiona zostanie Msza św., poczem nastąpi złożenie wieńca na tablicy poległych w walkach o wolność i całość Rzeczypospolitej — harcerzy. Wieczorem zaś odbędzie się druga uroczysta akademja dla członków kół przyjaciół harcerstwa, rodziców harcerzy i zaproszonych gości.

Uroczysty wieczór w ognisku oficerskiem

dla uczczenia 10-lecia niepodległości.

Związek pracy obywatelskiej kobiet, obejmujący łańcuchem organizacyjnym Polskę od kresów wschodnich po zachodnie, rozpoczął również działalność w naszem mieście. Jako jedno z wystąpień zewnętrznych tej organizacji traktować należy uroczysty wieczór dla uczczenia 10-lecia niepodległości ojczyzny, który się odbędzie w piątek 9 listopada o godz. 7 wiecz. w ognisku oficerskiem, Al. Kościuszki 4.

Program uroczystości zapowiada się imponująco. Referaty wygłoszą pp. M. Zieleniewska, G. Missalowa i C. Świderkówna. W części wokalnej biorą udział pp. Z. Audrzejewska, M. Dziewońska i J. Drażówna.

SPROSTOWANIE.

W dniu wczorajszym w ogłoszeniu „Maison de Conture" M-me Vera Fiszhaut, zakradła się omyłka. Zamiast „otwiera pracownię sukien w Łodzi" winno być „otworzyła pracownię sukien w Łodzi".

Dyskusje polityczne w szkole

Artykuły prasy codziennej są tematem dyskusji w wyższych klasach szkół niemieckich i angielskich.

Jednym z zasadniczych wymogów pedagogiki współczesnej, uwzględnianych bardzo szeroko w szkolnictwie zachodnio-europejskiem, jest ciągle nawiązywanie do aktualności, do życia współczesnego ludzkości. Postulat ten, do niedawna uważany za niemożliwy do realizacji w szkolnictwie powszechnem i średniem stał się dziś częścią składową niemal wszystkich programów szkolnych. Wpłynął na to w pierwszym rzędzie rozleglejszy dziś „zmysł" dla aktualności i to politycznej, ekonomicznej i technicznej wśród samej młodzieży, która często zarzuca uczącego różnemi pytaniami, nieraz tylko luźnie związanemi z przedmiotem nauczania, a dotyczącemi wielu objawów życia współczesnego.

W związku z temi zainteresowaniami młodzieży i z dążeniem do t. zw. wychowania obywatelskiego ustanowiono w szkolnictwie polskiem nawet specjalny przedmiot nauczania, t. zw. nauki obywatelskie traktujące o niedawnej przeszłości i o współczesnych problemach państwa polskiego.

Szkolnictwo angielskie, francuskie i niemieckie poszło pod tym względem znacznie dalej. Nietylko w wyższych ale i w klasach niższych usiłuje się na specjalnych godzinach wytłumaczyć niektóre zjawiska społecznego życia. Wedle programu, godziny te poświęcone są szczególnie należytej propagandzie idei Ligi Narodów i pacyfizmowi. W klasach zaś wyższych **głównem źródłem nauczania są poważniejsze polityczne i ekonomiczne artykuły prasy codziennej, które stanowią podstawę dyskusji o współczesnych problemach politycznych i zaznajamiają w ten sposób ucznia już na ławie szkolnej z życiem społecznem.**

Obok znaczenia ściśle wychowawczego mają te lekcje bardzo ważne znaczenie społeczne, wzbudzają bowiem, jak wykazują głosy pedagogów, duże zainteresowanie i są bardzo odpowiedniem uzupełnieniem wiedzy, nabywanej w szkole.

Nie znam się na buchalterji!

Sąd uniewinnił kierownika kooperatywy „Siła".

W stowarzyszeniu spółdzielczem „Siła" działy się dziwne rzeczy. Każdego miesiąca przy obliczeniach wpływów wychodził na jaw niedobór kasowy, sięgający dość znacznych sum. Brakowały towary, lub gotówka.

Zarząd spółdzielni mimo energicznych usiłowań nie zdołał wyświetlić tej sprawy. Rzucono wówczas podejrzenie na kierownika kooperatywy, Antoniego Klejna, iż dokonywał systematycznych defraudacji.

Klejn bronił się, że jest zupełnie niewinny, lecz na nic się to nie zdało. Pozbawiono go posady a jednocześnie całą sprawę oddano w ręce policji.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Klejn został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za przywłaszczenie towarów i pieniędzy spółdzielni na łączną sumę 16.860 złotych.

Wczoraj Klejn znalazł się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza, w asyście sędziów Wileckiego i Taubenszlaka.

Oskarżony na sprawie nie przyznał się do winy.

— Gdy obejmowałem stanowisko kierownika spółdzielni „Siła" — zeznał Klejn — oświadczyłem zarządowi, że nie znam się na buchalterji i nie mogę ponosić żadnej odpowiedzialności za księgi kasowe. Dział ten prowadził członek rady nadzorczej Stanisław Wnukowski. Gdy stwierdziłem niedobór, w żaden sposób nie mogłem ustalić, w jaki sposób ginęły pieniądze i towary. To zresztą nie należało do moich kompetencji.

Sąd po wysłuchaniu stron Klejna uniewinnił. Sprawa nadużyć w kooperatywie „Siła" nie została więc wyjaśniona.

„Capitol".

Następca Casanovy.

Film, wyświetlany w bieżącym tygodniu w „Capitolu" należy do rzędu filmów salonowych, które powinny trzymać widza w ciągłem napięciu przez swą bogatą w dobre pomysły kryminalistyczne treść oraz obfitującą w skomplikowane a jednak prawdopodobne sytuacje.

Obraz powyższy łączy w sobie te dwie zalety w stopniu najwyższym, dzieje sprytnego oszusta, wiodącego podwójne życie wytwornego donżuana oraz zwykłego murzyna kawiarnianego trzymają w napięciu widzów, zaś niebywała maestrja, z jaką ten niebieski ptak uwodzi kobiety, ażeby z tego niecnego źródła czerpać utrzymanie może wzbudzić wiele refleksji na temat lekkomyślności tych ostatnich, która się mści srodze.

Obraz, odtworzony bardzo dobrze przez czołowych artystów niemieckich wyróżnia się ponadto dobremi efektami zdjęć i ich czystością. Ilustracja muzyczna dobra.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK 8 LISTOPADA.

11,56 — 12,05 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom., kom. lotn. - meteor. 12,05 — 12,30 Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. dla młodz. szkolnej p. t. „Jak pracowaliśmy w kooperatywie szkolnej i co z tego wynikło?" — p. Kazimierz Krawczyński. 12,30 — 14,00 Transmisja z Filharmonji Warsz. koncertu org. dla młodzieży szkolnej. 15,00 — 15,20 Kom.: meteor. gospodarczy, nadprogram. 15,45 — 16,00 Kom. L. O. P. P. i Ligi Przeciwgazowej. 16,00 — 16,35 Muzyka płyt gramofonowych Gramofon i płyty ze składu Rudzkiego Marszałkowska 146 i 87). 17,10 — 17,35. „Wśród książek" przegląd najnowszych wydawnictw — prof Henryk Mościcki. 17,35 — 18,00 Odczyt z działu „Samorząd". 18,00 — 19,00 Audycja literacka. 19,00 — 19,20 Rozmaitości. 19,20 — 19,30. Przerwa. 19,30 — 19,55 Odczyt p. t. „Racjonalizacja rolnictwa" — (Dział „Rolnictwo") prof. Stefan Biedrzycki. 19,56 — 20,00 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronm., 20,00 — 20,05 Kom. rolniczy. 20,05 — 20,30 „Romantyka muzyczna 19 wieku" (Odczyt V-ty ostatni) — wygłosi prof. Stan. Niewiadomski. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 — 22,05 Kom. lotn. - meteor. 22,05 — 22,20 Kom. P. A. T. 22,20 — 30 Kom.: policyjny, sportowy nadprogram. 22,30 — 23,30 Transmisja muzyki tanecznej z Sali Malinowej hotelu „Bristol". Orkiestra pod kier. Artura Golda i Jerzego Petersburskiego.

Obywatele!

Niech wszyscy wezmą udział w uroczystościach niedzielnych.

W dniu 11 listopada 1928 roku przypada wielka i pamiętna rocznica 10-lecia odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej. Rocznicę tę cała Polska święcić będzie podniośle i uroczyście, dając wyraz uczuciom dumy i radości, przepełniającym serca wszystkich polaków. Łódzki komitet obchodu 10-lecia niepodległości dokłada z swej strony wszelkich starań, aby i w naszem mieście święto niepodległości wypadło jak najokazalej.

Niechaj w dniu tym krzepią się serca polskie, niech nas wszystkich ogarnia wielka myśl o wielkości i potędze państwa, niech się uzewnętrzni jedność narodu około jego wielkiej idei państwowej!

Niech wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, wszyscy mieszkańcy naszego miasta wezmą udział w uroczystościach rocznicowych, aby zamanifestować nasze umiłowanie ojczyzny naszą dla niej wierność i gotowość do poświęceń dla obrony jej dóbr najwyższych.

Wzywamy przeto niniejszem wszystkie organizacje społeczne, kulturalno-oświatowe, zawodowe, sportowe, cechy rzemieślnicze itp. do jak najgorętszego zamanifestowania swych uczuć przez gremjalne wzięcie udziału w objętych programem uroczystościach.

Obywatelski komitet obchodu 10-ej rocznicy odzyskania niepodległości.

Łódź, w listopadzie 1928 roku.

Książeczki oszczędnościowe

na akcję budowlaną.

Jak się dowiadujemy, w pocztowej kasie oszczędności rozpatrywany jest obecnie projekt dotyczący nowego typu książeczek oszczędnościowych t. zw. książeczek mieszkaniowych. Projekt ten rozpatrywany jest w związku akcją budowlaną rządu, o której donosiliśmy przed niedawnym czasem.

Według tego projektu każdy wpłacający najmniej 100 złotych, płatnych w ratach w ciągu trzech lat, otrzymuje akcję spółki do budowy domów mieszkaniowych. Za każde 100 złotych, zdeklarowane przy otrzymaniu książeczki, wpłacający otrzymuje jedną akcję.

Akcje te przynosić będą, miast zwykłych procentów, od sum wpłacanych na konto oszczędnościowe, dochody z dywidendy spółki akcyjnej budowy domów, partycypować w której będzie rząd, spółdzielnie mieszkaniowe i instytucje bankowe.

Według krążących wersji projekt nowego typu książeczek oszczędnościowych będzie przez PKO. zatwierdzony. Sprawa ta ma się rozstrzygnąć w dniach najbliższych. (—is).

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie, unikniesz kalectwa i śmierci.

Zbyteczny import specyfików.

Wystrzegajmy się drogich a częstokroć szkodliwych preparatów zagranicznych.

Recepta lekarska daje większą gwarancję skuteczności

Od początku obecnego stulecia, zwłaszcza od ostatniego dziesiątka lat datuje się zmiana kierunku leczenia, polegająca na zażywaniu gotowych preparatów leczniczych.

Zapisywanie preparatów byłoby pewnym ułatwieniem dla lekarza, o ile ukazywałyby się tylko wartościowe specyfiki, których nie można zastąpić zwykłemi receptami... Sprawa ta jednak przybiera zgoła inny charakter, skoro np w Niemczech jest zarejestrowanych **czterdzieści tysięcy preparatów leczniczych.** Olbrzymia ta ilość tłumaczy się po pierwsze niezwykłą wprost lekkomyślną łatwością w ich zatwierdzaniu, po drugie chęcią zysku różnych pomysłowych fabrykantów, nieraz oszustów, którzy przy pomocy szumnej a nieodpowiadającej istocie rzeczy reklamie, zasypują rynek **bezwartościowymi preparatami.**

Niedawno np. odbył się w Niemczech proces przeciwko wytwórcom środka, mającego jakoby chronić od zakażenia chorobami wenerycznemi.

Po pewnym czasie okazało się, iż **nietylko nie chroni przed temi chorobami, ale daje skutki wprost zabójcze dla organizmu ludzkiego.**

Rząd polski, stojąc na straży zdrowia publicznego, zezwala na przywóz z zagranicy istotnie wartościowych a nieszkodliwych preparatów. **Obecnie jest zarejestrowanych w Polsce krajowych i zagranicznych specyfików 1200.**

W związku z ograniczeniem przywozu większości specyfików obcych wytworzyła się u nas dziwna sytuacja. Otóż lekarze, otrzymujący zagraniczne pisma naukowe, po przeczytaniu zachęcających artykułów o pewnym środku, zapisują go własnym pacjentom. Aptekarze zaś, chcąc zaspokoić żądania klijentów, sprowadzają je, narażając się jednak władzom państwowym.

W związku z tą sytuacją odbyła się przed kilku dniami konferencja w lokalu polskiego towarzystwa farmaceutycznego, na której wobec lekarzy i aptekarzy przedstawiciele Rządu (prof. Koskowski, referent Podbielski, Dr. Skalski) uzasadniali konieczność ograniczenia przywozu pewnych specyfików obcych, jako **ochronę przed mało wypróbowanemi lub zgoła bezwartościowemi preparatami, wreszcie obroną krajowego przemysłu, który wytwarza identyczne środki.**

Wreszcie przedstawiciele rządu apelowali do lekarzy, aby zapisywali tylko specyfiki zarejestrowane, zapewniając, iż **na każdy nowy wartościowy specyfik będzie udzielone prawo wwozu.**

Spis środków zarejestrowanych ma być przesłany do Związku lekarzy.

Olbrzymia ilość preparatów obcych u nas stosowanych jest dowodem, iż **polski przemysł farmaceutyczny jest dopiero w początkach swego rozwoju** i wiele czasu upłynie, nim staniemy na dzisiejszym poziomie Niemiec lub Francji, która **nie wpuszcza do siebie żadnych obcych specyfików.**

Zbyt mało mamy w Polsce fundacji naukowych, gdzie ludzie nauki mogliby pracować nad postępem wiedzy. W dzisiejszych warunkach walka o chleb codzienny zabiera tyle czasu, iż niewiele go pozostaje na studja naukowe.

Społeczeństwu zresztą więcej imponuje szumna reklama specyfików często bezwartościowych niż zwykła, zwłaszcza tania, recepta chociażby najbardziej logicznie opracowana.

Trzeba stwierdzić, iż przedstawiciele nauki, jakimi bezwzględnie są profesorowie uniwersytetów, zalecają przedewszystkiem **indywidualne zapisywanie recept, które pozatem, iż mogą być znacznie lepsze od preparatów, są znacznie tańsze.**

Zwłaszcza dziwnym zapałem do drogich zagranicznych specyfików odznaczają się niektórzy członkowie Kasy Chorych, która w swoim bardzo obszernym lekospisie umieściła znaczną ilość istotnie wartościowych preparatów zagranicznych. Ubezpieczeni tego typu twierdzą, iż Kasa Chorych nie wydaje **leków droższych ponad 1 złotówkę.** Nawet ostatni strejk farmaceutów w Kasie Chorych, w czasie którego ci sami ubezpieczeni płacili (za zwrotem pieniędzy) za recepty kasowe w aptekach prywatnych kilkanaście i więcej złotych nie przekonał ich o niedorzeczności ich złośliwych twierdzeń. Albowiem nawet najdroższe lekarstwo, które wyleczy ubezpieczonego wypada dla kasy najtaniej.

Niestety, trudno przekonać ludzi, specjalnie złośliwie i niechętnie usposobionych.

Dr. med. JAN POLAK.

Harcerza Jelińskiego

przyjęto w Warszawie bardzo serdecznie.

Dzielnego harcerza—automobilistę Jerzego Jelińskiego, który d. 4 listopada rb. ukończył 28-miesięczną podróż na Buicku naokoło świata, Warszawa powitała szczerze i serdecznie. Członkowie polskiego Automobilklubu na czele z p. Tuszyńskim i przedstawiciele General Motors na czele z p. O. K. Windingiem, kierownikiem wydziału sprzedaży, oraz cały szereg osób prywatnych wyjechali samochodami na spotkanie powracającego do Ojczyzny harcerza automobilisty.

Powitanie nastąpiło na 17 kilometrze od Warszawy, na szosie prowadzącej z Łodzi.

P.O.K. Winding, witając dzielnego harcerza polskiego, gratulował mu dokonania z powodzeniem zamierzonego dzieła, wyrażając jednocześnie podziw i uznanie dla jego dzielności, na co Jeliński odpowiedział:

„Gdybym nie miał Waszego Buicka, nie byłbym w stanie dokonać swego zamierzenia. Przebyłem na nim blisko 40.000 kilometrów i ani razu nie zaszła potrzeba przeprowadzenia najmniejszej reparacji. Silnik, hamulec, kierownica i wogóle cała maszyna działała bez zarzutu“.

Zaproszenie p. O. K. Windinga do zwiedzenia fabryki General Motors w Polsce harcerz Jeliński przyjął z wyraźnem zadowoleniem.

Po skończonych powitaniach u progu stolicy, cała kawalkada samochodów ruszyła ku miastu. Samochód Automobilklubu jechał na czele, a za nim Buick Jelińskiego. Po defiladzie ulicami Warszawy cały orszak rozwiązał się przed Automobilklubem.

Reforma podatku obrotowego.

Reforma ustawy o podatku obrotowym była przedmiotem obrad Komisji podatkowej Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, które odbyły się dnia 3 b.m. W wyniku obrad wypowiedziano się 1) za pobraniem powyższego podatku tylko raz, a to przy towarach krajowych u producenta, zaś przy towarach zagranicznych na granicy celnej, 2) na wypadek nieuwzględnienia tego postulatu, za utrzymaniem zróżniczkowanych stawek podatku w ten sposób, by przy sprzedaży towarów spożywczych oraz przy hurtownej sprzedaży wszelkich innych towarów wynosiła stawka podatku tylko pół proc., przy dobrej sprzedaży towarów, z wyjątkiem spożywczych, 1 proc. zaś przy prowizji uzyskanej przy sprzedaży komisowej i przy pośrednictwie handlowem 2 i pół proc., 3) za skontyngentowaniem podatku w ten sposób, by Rząd na każdy rok podatkowy ustanowił kontyngent któryby następnie centralna komisja kontyngentowa w Warszawie rozłożyła na poszczególne Izby Skarbowe, 4) za zniesieniem świadectw przemysłowych lub przynajmniej za wprowadzeniem ośmiu kategorji świadectw przemysłowych dla handlu.

W rezolucji oryginalny jest projekt skontyngentowania podatku obrotowego. Czy tego rodzaju terytorjalne skontyngentowanie doprowadzi do sprawiedliwego rozkładu ciężarów wydaje się wątpliwem.

CO KAŻDY WIEDZIEĆ POWINIEN.

Powódź preparatów do pielęgnowania włosów i sposób ich reklamowania wprowadza chaos do pojęć o higjenie włosów. Niesłusznem jest naprzykład uzależnianie doboru środków do pielęgnowania włosów od ich koloru, preparaty bowiem o właściwym składzie nie powinny oddziaływać na barwę włosów, jeżeli zaś to ma miejsce, mogą one przynieść więcej szkody, niż pożytku. Właściwe metody higjeny włosów muszą być oparte na indywidualnych różnicach natury fizjologicznej, uzależnionych od okresów życia ludzkiego. Nieocenionym przewodnikiem pod tym względem jest broszura p. t. „O pielęgnowaniu włosów", dołączana do jednego z najpewniejszych środków do tego celu, znanego p. n. „Eunice" Shampoon w proszku f-my Fr. Karpiński, Sp. Akc. W formie zwięzłej i jasnej zostały tu ujęte cenne wskazówki, oparte na długoletnim doświadczeniu, jakie firma posiada w wyrobie środków leczniczych i higjenicz., cieszących się uznaniem najpoważniejszych lekarzy i szerokiej publiczności.

Rozenblum i Rozenberg

spółka bandycka ze stałą odpowiedzialnością sądową

Gentlemani ci zostali wczoraj skazani na 4 lata więzienia.

W swoim czasie donosiliśmy o zabójstwie warszawskiego policjanta który ścigał dwuch słynnych łódzkich bandytów Chila Rozenbluma i Jakuba Rozenberga. Bandytów ujęto i w toku dochodzenia ustalono iż Rozenblum i Rozenberg byli spraw. krwawego napadu rabunkowego na inkasenta firmy Wajsberg w Łodzi, któremu zrabowali kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Aresztowani początkowo nie chcieli przyznać się do winy. Gdy jednakże wzięto ich w krzyżowy ogień pytań opowiedzieli szczegółowo o okolicznościach napadu i swej ucieczce do Warszawy.

— To jeszcze nie wszystko, cośmy zrobili—zagalopował się jeden z bandytów — w ostatnim roku prócz tego napadu dokonaliśmy 20 włamań w Łodzi.

— A gdzie? — padło pytanie.

Bandyci wskazali dokładne adresy poszkodowanych. Gdy władze ustliły, iż wszystkie te wyprawy złodziejskie rzeczywiście miały miejsce, pociągnęły one opryszków do odpowiedzialności karnej.

Pierwsza sprawa bandytów, oskarżonych o zabójstwo policjanta, odbyła się w Warszawie. **Rozenblum został skazany na dożywotnie więzienie, Rozenberg zaś na 10 lat.**

W apelacji Rozenblumowi zmniejszono karę do 10 lat, Rozenbergowi zaś do 2 lat więzienia. Niedawno Rozenblum i Rozenberg przez sąd łódzki zostali skazani na **kilkuletnie więzienie za kradzież.**

Wczoraj znów znaleźli się przed łódzkim sądem okręgowym, oskarżeni o kradzież platerów u Kona, zamieszkałego przy ulicy Zgierskiej. Prócz Rozenbluma i Rozenberga przed sądem znalazła się również niejaka Blima Srulewicz.

Na sprawie bandyci przyznali się do winy jednakże cofnęli swe zeznania w sprawie Srulewiczowej, mówiąc iż **zupełnie bezpodstawnie oskarżyli ją o paserstwo.**

Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora **skazał Rozenbluma i Rozenberga na 4 lata ciężkiego więzienia** każdego jedną trzecią kary darowano im na zasadzie amnestji. Srulewiczową zaś na 6 miesięcy więzienia.

Bandyci mają jeszcze przed sobą kilkanaście spraw o napady na inkasenta Rubinsztejna przy ulicy Konstantynowskiej oraz o kilkanaście włamań. **das.**

Kto brał udział w wojnie

może otrzymać medal pamiątkowy.

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku narodu o utrwaleniu niepodległości i zabezpieczeniu granic Ojczyzny w wojnie 1918—1921 r. rada ministrów ustanowiła medal pamiątkowy za wojnę 1918 — 1921 r.

Medal posiada na stronie prawej wizerunek orła państwowego z krzyżem orderu wojskowego „Virtuti Militari" zawieszonym na wstędze na szyi po bokach daty 1918 — 1921 r., na stronie odwrotnej w wieńcu dębowym trzywierszowy napis: „Polska Swemu Obrońcy".

Wszystkie osoby posiadające warunki wymienione w pkt. 1, 2 i 3 winny zgłaszać się po medal pamiątkowy z dowodami jak: książeczkami wojskowemi, zaświadczeniem itp. do sekretarjatu związku strzeleckiego, Łódź ul. Sienkiewicza 3, (lewa oficyna parter II wejście), codziennie w godzinach od 16 do 20-ej.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

GOTÓWKA: Dolary 8.88 i 1/4. CZEKI: Belgja 123.94, Holandja 357.75, Londyn 43.23 i 3/4 43.23 i 1/4, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.83, Praga 26.42, Szwajcarja 171.60, Wiedeń 125.37, Włochy 46.70, Marka niemiecka 212.39.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 102, 103.50, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwers. kolejowa 60.50, Dolarowa 85.25, Kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 8 proc. Przem. Polskiego 89, 89.50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.75, 49.50, 8 proc. m. Warszawy zł. 69, 68.50, 8 proc. m. Piotrkowa 61.50, 10 proc. m. Radomia 71.75, 8 proc. obl. poż. konwersyjnej m. Warszawy z 1926 r. 55.75, 55.25.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 134.50, Bank Handlowy 120, Bank Polski 175, 174.50, 175, Elektrow. Dąbrow. 88, Firley 65.50, Łazy 6, Wysoka 215.25, Węgiel 96, Lilpop 35.50, 35, Modrzejów 33.75, 33, 33.50, Ostrowieckie, Serja A. 110.50, Serja B. 111, 110, Rudzki 39, Starachowice 41.50 41, Zieleniewski 146, Borkowski 15.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 6 listopada. — Baw. am. — styczeń, luty 984, marzec, kwiecień 985, maj 986, czerwiec, lipiec 982, sierpień 972, wrzesień 965 październik 956, listopad 983, grudzień 984, loco 1025. — Bawełna egipska Styczeń 1745, marzec 1766, maj 1785, lipiec 1808, listopad 1707, loco 1770.

Aleksandrja, 6 listopada. — Baw. eg. Sak Styczeń 3530, marzec 3588, listopad 3488. Ashm Luty 2204, kwiecień 2250, październik 2335, grudzień 2160. — Giełd amerykańskich z powodu wyborów prezydenta nie otrzymaliśmy.

POŻARY W POLSCE.

Wedle statystyki powszechnego zakładu ubezpieczeń wydarzyło się w Polsce w pierwszym półroczu r.b. 4.045 pożarów, które spowodowały straty wyrażające się kwotą 9.325.713 złotych. Jeżeli przypuścimy, że tylko 50 proc. tych wypadków spowodowało nieostrożne obchodzenie się z światłem otwartem, dojść musimy do wniosku, że około 10 miljonów złotych rocznie idzie w Polsce z dymem tylko dlatego, że jeszcze nie wszyscy używają dla bezpiecz. przy codziennem zajęciu latarek kieszonkowych i nie wszystkim jeszcze wiadomo, że cieszące się zasłużonem uznaniem baterje „Centra" są ekonomiczne oraz pewne w użyciu i pod każdym względem przewyższają wszystkie inne światła, które z uwagi na niebezpieczeństwo ognia należałoby raz wreszcie zarzucić.

STREJK W „AEROLOCIE", który objął urzędników, majstrów, pracowników startu i stoczni zlikwidowano wskutek uzyskania przez strejkujących podwyżki i 50 proc. poborów za czas strejku.

EKSPOZYTURY URZĘDU EMIGRACYJNEGO zgodnie z naszą zapowiedzią zostały utworzone rozporządzeniem ministra w celu pozostawienia głównemu urzędowi tylko ogólnej polityki. Województwo łódzkie należy do ekspozytury w Warszawie. Do zakresu czynności ekspozytur należy m. in.: wydawanie zaświadczeń na otrzymywanie paszportów emigracyjnych oraz załatwienie wszystkich spraw, związanych z uzyskaniem paszportów zagranicznych.

„KSIĄŻECZKI MIESZKANIOWE" wprowadza PKO. Będzie to nowy typ książeczek oszczędnościowych. Wkładający najmniej 100 zł. wpłaconych w ratach w ciągu 3 lat otrzymałby akcję w spółce akcyjnej budowy mieszkań; również skarb nabyłby akcje.

RADA ŻYWNOŚCIOWA będzie powołana przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Rada będzie miała charakter opinjodawczy.

CŁO WYWOZOWE wprowadzone zostało na otręby. Cło wynosi 5 zł. od 100 gilókramów.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu **Prezydenta** Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761) oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaje do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 989 z dnia 7 listopada 1928 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

1. Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.:

w hurcie:		w detalu:	
mąka żytnia 70 proc.	—.—	mąka żytnia 70 proc.	zł. —.—
" pszenna	—.—	" pszenna 65 proc.	" 0.75
		chleb żytni pytl. 70 proc.	" 0.51
		" razowy	" 0.45
		bułki	" 1.10
		1 bułka o wadze minim. 4 pół dkg.	" 0.05

2. Na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.:

w hurcie:		w detalu:	
1. wołowina norm. 1 gat.	zł. 2.52	1. wołowina norm. I gat.	zł. 2.90
2. wołowina norm. II gat	" 2.10	2. wołowina norm. II gat.	" 2.40
3. wołowina koszerna 1 gat	" 3.26	3. wołowina koszerna I gat.	" 3.90
4. wołowina koszerna II gat.	" 2.62	4. wołowina koszerna II gat.	" 3.15
5. baranina norm	" 2.75	5. baranina normalna	" 3.16
6. baranina koszerna	" 3.25	6. baranina koszerna	" 3.90
7. cielęcina normalna	" 2.75	7. cielęcina normalna	" 3.15
8. cielęcina koszerna	" 2.75	8. cielęcina koszerna	" 3.30
		9. wołowina norm. I gat bez kości	" 3.50
		10. wołowina norm. II gat. bez kości	" 2.60
		11. polędwica wołowa	" 4.—

3. Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1. wieprzowina	zł. 2.60	18. baleron gotowany	zł. 6.—
2. wieprzowina bez dokładki	" 3.20	19. baleron surowy	" 4.70
3. schab i baleron	" 3.20	20. boczek surowy wędzony	" 4.10
4. słonina	" 3.40	21. boczek gotowany	" 4.50
5. sadło	" 3.40	22. szmalec	" 4.—
6. salceson	" 3.40	23. słonina paprykowana	" 4.70
7. kiełbasa krajana	" 3.40	24. siekane	do umowy
8. kiełbasa serdelowa	" 3.40	25. polędwica surowa wędzona	" 6.50
9. pasztetowa	" 4.30	26. kiełbasa surowa	do umowy
10. serdelki	" 4.50	27. rolada	" 4.30
11. podgarlana	" 2.40	28. kiełbasa sucha	" 5.40
12. czarna	" 2.40	29. salami	" 8.—
13. kaszanka	" 1.30	30. parówki	" 5.40
14. krakowska	" 4.30	31. kiełbasa sucha polska	" 6.20
14. szynka gotowana	" 6.—	32. kiełbasa sucha moskiewska	" 6.20
16. szynka sur. wędzona	" 3.40	33. kiełbasa sucha myśliwska	" 7.50
17. szynka bez kości	" 4.—	34. salami miękki	" 5.40

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych. — Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

ŁÓDŹ, dnia 8 listopada 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi
(—) B. ZIEMIĘCKI.

Zinc. Chlor. 50 Bé

Wodę do lutowania cynku
wodę do lutowania białej blachy i ołowiu
wodę do lutowania żelaza oraz stali
wodę do cynowania
esensję lutowniczą oraz sole

poleca

„METALLUM"

Wytwórnia Chemiczno-Metalurgiczna Sp. z. o. o.

Poznań,

Marynarska 15. Telefon 53-84.

Na żądanie opróbkowane oferty.

KUPUJEMY

przy wagonowej dostawie odpadki białej blachy i zużyte puszki od konserw.

„Metallum", Wytwórnia Chemiczno-Metalurgiczna Sp. z o. o.
Poznań, Marynarska 15. Tel. 53-84.

Lek.-Dentysta

Z. Bielakowska

b. asyst. prof. A. Meissnera w Warszawie — Leczenie dziąseł, zębów, rezekcje replantacje. Kilińskiego Nr. 113 tel 48-27.

Wprowadzony

interes

wraz z mieszkaniem zaraz

do odstąpienia

Wiadomość ul. Nawrot 41, róg Kilińskiego w sklepie Janczewskiej

Lekarz-dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz.

Jedwabnictwo.

majster tkacki (Dessinateur) specjalista wyrobów z jedwabiu naturalnego, sztucznego i octanowego (acetat) poszukuje odpowiedniego stanowiska.

Of. pod „A.B.C." do adm. nin. pisma

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście.
Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet światło-leczniczy.
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

Do sprzedania

dobrze prosperujący sklep z mieszkaniem zaraz. ul. Wodna 15, dowiedzieć się można u właścicielki sklepu P. Gaponik.

Dzielny

Akwizytor

do sprzedaży **RADJO**-odbiorników na pensji i prowizji **poszukiwany.** Oferty sub „Radio" do biura ogłoszeń Fuchsa, ulica Piotrkowska 50.

Instytut de Beaute

ANNA RYDEL

Diplomée de l'Université de Beauté Paris

Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92

pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów **elektrolizą** elektroterapja „Solux" **Przyjmuje od 10—8 wiecz.**

L. Suchowski

Stroiciel Fortepianów

przyjmuje zamówienia osobiście i listowne

tylko Nawrot 1a.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

powrócił do Kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł., w niedziele od 10—1 pp
ul. Moniuszki 1. Telefon 9-97

W sobotę d. 3. XI miedzy 4—5-ą

zgubiono pierścionek

złoty wysadzany brylancikami na odcinku Cegielnianej od rogu Piotrkowskiej Zachodniej do Zielonej. Proszę uczciwego znalazcę o zwrot za sowitym wynagrodzeniem. Wiadomość: Cegielniana 55, u dozorcy.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJE się tanio używane: szafa bieliźniarka oraz damski żakiet futrzany. Obejrzeć od godziny 4—6 po poł. Targowa 32, m. 29 (koło Wodnego Rynku). 11

WAŻNE dla pracowni! Wzory na robótki sprzedam tanio. Tarzycka, Przejazd 55. 8

LICYTACJA w lombardzie dnia 13, 14 i 15 spowoduje straty i rozgoryczenia. Nie chcesz stracić sprzedaj kwity na wyroby srebrne i złote w zakładzie jubilerskim K. Wolf, Piotrkowska 156. 11

PIANINO zagraniczne o dobrym tonie do sprzedania, Nowo-Cegielniana nr. 7 m. 8 od 2—6. 8

PLAC do sprzedania w Głownie przy stacji, rogowy, oparkaniony 1056 mtr. kwadratowych nadający się na letnisko. Wiadomość: Łódź, 6-go Sierpnia nr. 94. Józefiak, 2 piętro m. 71. 8

BIŻUTERJĘ kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja", Piotrkowska 123.

ZAKŁAD tapicerski i magazyn mebli posiada gotowe otomany, leżanki, materace, krzesła, garniturki oraz meble stołowe w dużym wyborze i na dogodnych warunkach poleca Stanisław Gabala, Karola 1. 30

WYKWINTNĄ bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, rękawiczki i trykotaże I i II gatunku poleca firma „Bon-ton", Łódź, ul. Zielona nr. 6. Ceny konkurencyjne. 4

KREDENS, stół i 12 krzeseł okazyjnie do sprzedania. Zgłaszać się do południa: Piotrkowska 10, m. 5. 10

OBRAZY starej i nowej szkoły, skrzypce, wiolonczele — przywiozłem z kresów wschodnich — okazyjnie do sprzedania. Warszawa, Nowy Świat 4., m. 3, tel. 111-53. 8

Lokale

POKÓJ słoneczny elektryczność, łazienka odnajmę 1-2 panom, lub młodemu bezdzietnemu małżeństwu. Zawadzka 36, 2 piętro front m. 9. 8

POSZUKUJĘ na Piotrkowskiej od Placu Wolności do Nawrot dużego pokoju z oddzielnem wejście na parterze przy rodzinie lub od gospodarza na wypożyczalnię książek. Oferty sub „K". 8

POKÓJ umeblowany do wynajęcia z osobnem wejściem wszelk. wygodami. Łódź. Narutowicza 31. m. 36. 8

POKÓJ z używalnością kuchni małżeństwu lub dwum kobietom (izr.) do wynajęcia. Konstantynowska 75, m. 14. 9

SKLEP frontowy do wynajęcia Stary Rynek 15. Wiadomość u gospodarza Kaca. 8

SŁONECZNY, umeblowany pokój do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska nr. 117, m. 46 od 1—4 i od 7—9. 8

2 POKOJE i sklep w okolicach dw. Fabrycznego. Sklep nadaje się na biuro techniczne, adwokackie, lekarskie do odstąpienia, wiadomość między 5—7 pp. w kawiarni „Kresy" ul. 6-go Sierpnia 1

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z niekrępującem wejściem. Oferty pod Nr. 25330. 8

GARAŻ do wynajęcia, Piotrkowska 86

DO WYNAJĘCIA 2 i 4 pokoje z kuchnią w centrum. Wiadomość Kujawski, Piotrkowska 110.

DO WSPÓLNEGO pokoju przyjmę 2 inteligentne Panie. Wszelkie wygody. Wiadomość, Zakątna 25 m. 28 5—8 8

POKÓJ skromnie umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia, Nowo-Cegielniana 7, m. 33. 8

POKÓJ umeblowany, jednookienny do wynajęcia. Andrzeja 32, m. 16. 8

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. Zawadzka 35, m. 14, front 2-gie piętro. 9

POKÓJ słoneczny umeblowany, z elektrycznem oświetleniem do wynajęcia od zaraz. Telefon na miejscu. Przejazd nr. 19. m. 9. 11

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Zgierska Szosa 10, dom Karpińskiego.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia Nr. 42. Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 30

OSOBA z dobrej rodziny przyjmie miejsce do dzieci młodszych w wieku szkolnym. Okaże pomoc w lekcjach, posiada: francuski, niemiecki i konwersacje, muzykalna. Żądania skromne. Of. dla „W. S.". 8

ZAROBEK stały zapewniony każdemu uczciwemu nawet nie fachowemu. Prospekty wysyłam po otrzymaniu 1 zł. (znaczek pocztowy) Francja. Paris 16. B-d Murat 122. Schifrin. 10

DOBRA i nie droga krawcowa poszukuje pracy po prywatnych domach. Żeromskiego 46. Przygodzka pr. of. mieszk. 39. 8

MATURZYSTKA poszukuje kondycji na wyjazd. Wymagania skromne. Of. do „Republiki" sub „Maturzystka" 9

Przetarg.

Magistrat m. Łodzi

ogłasza niniejszem przetarg na budowę nowoczesnej parowej cegielni o rocznej produkcji 15 miljonów sztuk cegieł.

Oferta winna zawierać:

1) firmy oferowanych maszyn;

2) kalkulację kosztu własnego wyrobu 1000 sztuk cegieł bez uwzględnienia wartości surowca (gliny) i amortyzacji gruntów;

3) najkrótszy termin uruchomienia cegielni.

Oferty obowiązują warunki techniczne, podane przez Magistrat m. Łodzi; dopuszczalne jest również opracowanie projektów i sporządzenie kosztorysów jako alternatyw.

Magistrat m. Łodzi zastrzega sobie wybór oferenta wzgl. podział prac na kilku oferentów lub nieuwzględnienia żadnej z ofert.

Warunki techniczne, plan sytuacyjny m. Łodzi z uwzględnieniem majątku Rszew, wykaz wyników wierceń z planem sytuacyjnym otworów—otrzymać można w Magistracie — Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 50 Plac Wolności Nr. 14, codziennie w godzinach biurowych.

Na żądanie wydaje się próbki gliny.

Do ofert należy załączyć pokwitowanie z Głównej Kasy Miejskiej (Plac Wolności Nr. 14), jako dowód złożenia wadjum do depozytu Magistratu m. Łodzi w wysokości dwóch (2) procent oferowanej sumy w gotówce, w papierach procentowych o wartości pupilarnej lub w gwarancjach Banku Gospodarstwa Krajowego.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę cegielni parowej w Rszewie" do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 50, do dnia 18 (osiemnastego) grudnia 1928 roku wł. do godz. 12-ej tegoż dnia, o godz. 13 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów lub ich przedstawicieli.

Łódź, dnia 5 listopada 1928 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Panienka b. zdolna do wszelkich biurowych czynności, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Skromne wymagania. Oferty sub: „J. D.". 30

POTRZEBNY zdolny subjekt fryzjerski i praktykant, Targowa nr. 37 Wodny Rynek. 8

POTRZEBNA zaraz zdolna fryzjerka ul. Piotrkowska 189. 8

HAFCIARKI zdolne poszukiwane. Lewenberg, Piotrkowska 51. 8

PANNA inteligentna, wykształcona poszukuje kondycji na przedpołudnie. Of. do „Republiki" sub „zaraz". 8

POTRZEBNI zdolni przedstawiciele. Pensja i prowizja. Zgłaszać się Przejazd 6 „Ozelo" godz. 11—1. 8

DO POMOCY sprzedawcom potrzebni młodzi panie i panowie. Zgłaszać się Przejazd „Ozelo" godz. 3—4.

GIMNAZJUM poszukuje chłopca z ukończoną szkołą powszechną w charakterze gońca. Pomorska 46. 8

OSOBA inteligentna poszukuje posady lektorki w językach polskim i niemieckim. Oferty kierować do „Republiki" sub „W. Z.". 8

DYREKTORA poszukuje gimnazjum. Oferty „Dyrektor". 8

Nauka i wychowanie

STENOGRAFJI wyucza listownie najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przesłaliśmy dziewięć różnych wydawnictw Wojnara. Żądajcie okazania.

UCZ. 5 kl. potrzebuje pomocy w algebrze i niem. Zgłoszenia korep. pod „Pomoc". 8

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach 6-go Sierpnia 22, m. 10 front od 5-7. 8

STUDENT specjalista hebrajskiego udziela lekcji. tel. 55-31 od 5 pp. 10

Rozmaite

BEZPŁATNIE można otrzymać wszystko z Paryża. Szczeg. prospekty wysyłam po otrzymaniu 1 zł. (poczt. znaczkach). Francja Paris 16, B-d Murat 122. N. Schifrin. 10

PRACOWNIA bielizny przyjmuje z własnego i powierzonego materjału. Ceny przystępne. Andrzeja 32, m. 16.

PORADY radjotechniczne Reperacje. Modernizacja. Elektryfikacja odbiorników wszelkich typów. L. Ormontowicz, Nawrot 38, m. 3, 12—3.

PLAC szerokości 50 łokci, długości 58 łokci do wynajęcia. Wiadomość Mendel Gielkop. Brzezińska 69, rzeźnik. 11

SWAT (-ka) mający dostęp do lepszych domów zechce złożyć ofertę do „Republiki" z podaniem swego adresu pod „M. 10". 12

INTELIGENTNY zamożny Pan pozna młodą inteligentną Panią dla nawiązania przyjaźni. Oferty pod „L'amitie" do „Republiki" 8

SZKOŁA Samochodowo - Motocyklowa Tuszyńskiego, Warszawa, Złota 25. Dla zamiejscowych mieszkania. 29

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Janina Mindeltortowa. Godz. zgłoszeń od 2—4 i od 8—9 Konstantynowska nr. 32. m. 21. 30

Zagubione dokum.

SZYDÓWNA Eugenja, Gdańska 42, ucz. Zaw. Szkoły Państw. zgubiła matrykułę. 8

ZGUBIONO weksel na zł. 75, wyst. I R. Opatowski pl. 10.2. 29 r. Al. Kościuszki 29, weksel powyższy unieważnia się. Zwrócić Goldsztajnowi, Nowo-Cegielniana 10. 9

PIĘTOWSKI Antoni zgubił portfel zawierający: dowód kolejowy nr. 40536 bilet okresowy, legitymacja chodzenia po torze kolejowym, legitymacja L. O. P. P. oraz ćwiartkę losu 18 Państw. Lot. za nr. 98439. Łaskawy znalazca zechce zwrócić. Łódź, Kaliska do drużyny konduktorskiej. 8

CHAIM Rotblit, zgubił matrykułę Szkoły powszechnej nr. 151. 8

LUDWIKA Hirszfeldówna uczenica kl. 4-ej gimn. p. A. Skrzypkowskiej przy ul. Wólczańskiej 123, zgubiła matrykułę. 8

CYRANKOWI Józefowi zam. Stoki gm. Nowosolna skradziono książeczkę wojskową, rocz. 1888 wyd. przez P. K. U. Łódź. 10

ZAGINĘŁY 2 blankiety wekslowe po zł. 100 z wystawienia Ch. M. Lasman, Gdańska 8, na zlecenie D. Hagendorf, Szkolna 4. 8

ZGINEŁO 6 weksli in blanco, każdy na sumę 1.000 zł. wystawca W. Janicki na zlecenie N. Janicka. Weksle te unieważniam. N. Janicka. Wiśniowa Góra

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI I NADESŁANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.30. poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.